



Pontyfikał Płocki, XII w., fot. MSZ

MONIKA KUHNKE

PONTYFIKAŁ PŁOCKI

W wypełnionej po brzegi dziennikarzami i zaproszonymi gośćmi Sali Giedroycia w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Warszawie odbyła się uroczystość przekazania przez stronę niemiecką bezcennego, zaginionego w czasie wojny, XII-wiecznego pontyfikału. Tak duże zainteresowanie jego powrotem nie może dziwić. Na ten moment czekaliśmy niemal 40 lat.

Wiosną 1977 r. środowisko polskich badaczy średniowiecznych manuskryptów obiegła wiadomość, że rękopis liturgiczny zakupiony cztery lata wcześniej przez Bawarską Bibliotekę Państwową w Monachium (jako mający związek z katedrą w Gnieźnie i datowany wówczas na XIV w.) w rzeczywistości jest pontyfikałem wywiezionym w 1940 r. z Biblioteki Seminarium Duchownego w Płocku¹.

Pontyfikały przez stulecia były bardzo ważnymi księgami liturgicznymi zawierającymi modlitwy oraz opisy rytuałów i ceremonii odprawianych zarówno przez biskupów, jak i zwykłych kapłanów. Często bogato zdobione, zawierały uwagi i uzupełnienia kolejnych właścicieli czy użytkowników. I to one ułatwiały i utatwiają ustalenie proveniencji, czyli pochodzenia

danej księgi. Odzyskany Pontyfikał Płocki został spisany na 214 pergaminowych kartach o wymiarze 270 x 185 mm, czerwonym i czarnym inkaustem (ten ostatni z upływem wieków wyblakł i przybrał barwę ciemnobrunatną). Zasadniczy tekst pontyfikału szczęśliwie zachował się w całości. Brakuje natomiast znaków własnościowych wskazujących na płockie pochodzenie księgi (na kartach 86 i 196 widoczne są ślady po usuniętych pieczęciach) oraz trzech kart początkowych, zwanych ochronnymi. Karta 1. prawdopodobnie była czysta, na karcie 2. wypisano tytuł „Agenda”, a na karcie 3v. znajdowała

THE PŁOCK PONTIFICAL

After nearly 40 years of efforts, the priceless 12th-century liturgical book taken by the Germans from the Diocesan Library in Płock was restituted. After the war, the manuscript found itself on the territory of the German Democratic Republic and in 1973, most likely with the STASI security service acting as intermediary, was sold at the Munich Auction House Hartung und Karl. The buyer was the Bavarian State Library in Munich. Efforts to reconstitute the pontifical started in 1977 but they were finalised only in the spring of 2015, undoubtedly owing to the change of attitude to the problem of restitution by the government of Bavaria. The celebration of transferring the work of art took place in the building of the Ministry of Foreign Affairs in Warsaw on 15 April 2015.

się notatka przypominająca zarządzenie biskupa poznańskiego Andrzeja z 1302 r. Przyuszczalnie znaki usunięto przed planowaną sprzedażą księgi w monachijskim domu aukcyjnym Hartung & Karl w roku 1973. Pewne poszlaki wskazują na to, że osoba wstawiająca pontyfikał do sprzedaży mogła działać na zlecenie Centralnego Antykwariatu NRD, kontrolowanego wówczas przez płk. Aleksandra Schalcka-Golodkowskiego. Był on szarą eminencją wschodniemieckiego reżimu i jego służb bezpieczeństwa, czyli STASI. Koordynował zakulisowe międzynarodowe operacje finansowe, zajmując się zarówno handlem dziełami sztuki, jak i bronią. I to właśnie do Centralnego Antykwariatu trafiało wiele cennych zabytków pochodzących z wojennych rabunków, dokonywanych m.in. w Polsce. A w jaki sposób pontyfikał trafił w ręce STASI? Być może za pośrednictwem nieznanego niemieckiego żołnierza, który średniowieczną księgę po prostu ukradł pod koniec wojny z jakiegoś transportu.

Jesienią 1977 r. ks. Bogdan Sikorski, ówczesny biskup płocki, wystąpił do władz bawarskiej biblioteki o zwrot pontyfikału. Niestety bezskutecznie. Nie powiodły się i późniejsze starania podejmowane na szczeblu rządowym, także te prowa-

dzone na początku lat 90. Strona niemiecka odpowiadała, że pontyfikał nabyła w dobrej wierze.

Przełom nastąpił dopiero wiosną 2015 r., co na pewno miało związek z dobrą atmosferą wokół problemu restytucji dzieł sztuki, trwającą już od jakiegoś czasu właśnie na terenie Bawarii. Rok wcześniej udało się odzyskać dla Muzeum Narodowego w Warszawie XVIII-wieczny obraz Francesco Guardiiego *Schody pałacowe*, który trafił po wojnie do Galerii w Stuttgarcie². Do wspomnianego przełomu niewątpliwie przyczyniła się szeroko omawiana w mediach sprawa tzw. kolekcji Gurlitta, czyli zespołu ponad tysiąca rysunków, grafik i obrazów, które przypadkowo odnalezione zostały w mieszkaniu sędziego Corneliusa Gurlitta w Monachium. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że jego ojciec był w czasie wojny nie tylko marszandem, ale w sprawach dzieł sztuki zaufanym człowiekiem Hermanna Goeringa. Stąd cały ten zbiór stał się przedmiotem wnikliwych badań proweniencyjnych pod kątem zabytków, które mogły zostać zagrabione w czasie II wojny światowej.

Jednak, jak zawsze w takich przypadkach, obok korzystnej atmosfery potrzebna jest odpowiednia osoba, która we właściwy sposób poprowadzi negocjacje. Była nią polska konsul generalna w Monachium Justyna Lewańska i to ona w ciągu zaledwie trzech tygodni doprowadziła do powrotu pontyfikału do Polski.

Na uroczystość w gmachu MSZ w Warszawie, wyznaczoną na 15 kwietnia 2015 r., przylecieli z Monachium dr Ludwig Spaenle, minister edukacji i wyznań, nauki i sztuki Bawarii i dr Klaus Ceynowa, dyrektor generalny Bawarskiej Biblioteki Państwowej w Monachium, wiozący specjalną walizkę zawierającą płocki skarb. Obecny był także ambasador Niemiec w Polsce Rolf Nickel. Pontyfikał odbierał z rąk niemieckich gości biskup płocki ks. Piotr Libera, a gospodarzem uroczystości był minister spraw zagranicznych Grzegorz Schetyna.

Ta uroczystość stała się także okazją do przypomnienia sobie o tych manuskryptach i starodrukach, które, wywiezione z Płocka przez niemieckich ekspertów w 1940 r. do Biblioteki w Królewcu nie powróciły, po wojnie. Biblioteka Seminarium Duchownego w Płocku w 1939 r. posiadała w swych zbiorach ok. 60 000 woluminów. Jej straty przekraczają 99% dawnego zasobu...

PRZYPISY

¹ O historii pontyfikału autorka pisała na łamach „Cenne, Bezcenne, Utracone” w roku 2001, zob. Monika Kuhnke, *Pontyfikał płocki*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2001, nr 6, s. 4–5.

² Zob. Monika Kuhnke, *16 lat starań*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2014, nr 1–2, s. 4–5.

DR MONIKA KUHNKE

Historyk sztuki, od lat 90. zaangażowana w rewindykację do Polski zabytków wywiezionych w okresie II wojny światowej. Autorka kilkadziesiątu artykułów oraz publikacji dotyczących problematyki strat wojennych, m.in. książki *Sztuka zagrabiona. Uprowadzenie Madonny*. Prezes oddziału warszawskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki, zastępca pełnomocnika Ministerstwa Spraw Zagranicznych ds. restytucji dóbr kultury.



Jedna z kart Pontyfikału Płockiego, fot. MSZ